

Google ukarał sam siebie

7 stycznia 2012

Google poinformował o ukaraniu... samego siebie obniżeniem rankingu przeglądarki Chrome w firmowej wyszukiwarce oraz obniżeniem indeksu PageRank witryny www.google.com/chrome. Decyzję taką podjęto po tym, gdy dwóch blogerów odkryło, że Chrome był reklamowany za pomocą płatnych linków. Działanie takie jest sprzeczne z polityką Google'a i może grozić za nie nawet usunięcie z indeksu wyszukiwarki.

Blogerzy Aaron Wall i Danny Sullivan nagłośnili sprawę i zaczęli się zastanawiać, czy Google zastosuje wobec siebie te same zasady, które stosuje wobec innych łamiących regulamin.

Koncern już zaczął wymierzać sobie karę. Jeśli w wyszukiwarce wpiszymy termin „browser“, to na drugim miejscu nie znajdziemy, jak dotychczas, odnośnika do witryny, z której można pobrać Chrome'a. Został on przesunięty na szóstą pozycję piątej strony wyszukiwania. Ponadto PageRank witryny Chrome'a został obniżony do 0.

Wpisanie terminów „google chrome“ czy „chrome“ nadal sytuuje przeglądarkę wśród najlepiej wyszukiwanych terminów, jednak odnośniki prowadzą do witryn z poradami, jak zainstalować Chrome'a, a nie do strony, gdzie można go pobrać.

Google tłumaczy, że nie autoryzował kampanii umieszczania płatnych linków do witryny Chrome'a. Koncern wyjaśnia, że kampanię zamówił jej partner marketingowy firma Unruly Media. Przedstawiciele Unruly Media mówią, że w ramach kampanii opłaceni blogerzy mieli napisać o Chrome, ale nie proszono ich o linkowanie do witryny przeglądarki. Tymczasem co najmniej jeden z nich, przy materiale wideo opisującym Chrome'a, umieścił informację „Opłacone przez Google'a“, która została zlinkowana do witryny Chrome'a. Link nie zawierał argumentu nofollow, co narusza zasady Google'a, gdyż w ten sposób roboty

wyszukiwarki indeksują link, podbijając PageRank witryny, do której linkuje.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Computerworld

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)